

Sygn. akt I C 682/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Wojciech Waclaw

Protokolant sekr.. sąd. Joanna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 06 lutego 2019 r.

na rozprawie w O.

sprawy z powództwa (...) w O.

przeciwko J. D.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I oddała powództwo

II zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5417,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu..

I C 682/18

UZASADNIENIE

Powód (...) w O. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy zbycia własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położony w O. w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...), dla której (...)Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 08 11 2013 r., pomiędzy darczyńcą a pozwaną J. D. - dokonanej z pokrzywdzeniem powoda.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że wobec dłużnika zostało wszczęte postępowanie kontrolne w zakresie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku od towarów i usług.

W ich wyniku wydano decyzje potwierdzające zobowiązania podatkowe dłużnika. Wobec nieuregulowania należności z decyzji naczelnik U. S. w O. wystawił kolejne tytuły wykonawcze, na podstawie których wszczęto postępowanie egzekucyjne, to zaś okazało się bezskuteczne.

Ostatecznie egzekucja wobec dłużnika w dniu 19 09 2017 r została umorzona wobec jej bezskuteczności.

Dłużnika wyzbył się spornego mieszkania na rzecz swej konkubiny , pozbywając się jednocześnie innych składników swego majątku.

Darował m.in. swemu bratu udział w nieruchomości położonej w m. W., na innej zaś nieruchomości ustanowił hipotekę w celu zabezpieczenia zaciągniętej pożyczki.

Dłużnik wyzbywając się majątku stał się bardziej niewypłacalny, zaś zarówno on jak i pozwana byli świadomi pokrzywdzenia wierzyciela. W okresie poprzedzającym zbycie lokalu dłużnik wiedział o kolejno wszczętych postępowaniach kontrolnych, które mogły skutkować powstaniem zobowiązań podatkowych do zapłaty.

Dłużnik czynnie uczestniczył w czynnościach kontrolnych udzielał wyjaśnień i odpowiedzi. Sekwencja zdarzeń w postaci kolejnych czynności dokonanych z pokrzywdzeniem wierzyciela a także świadomość prawdopodobieństwa wydania niekorzystanych decyzji obciążających dłużnika pozwala uznać, iż wiedza o pokrzywdzeniu graniczy z pewnością, że niekorzystne wobec dłużnika decyzje faktycznie zapadną. Obowiązek podatkowy powstaje bowiem z mocy prawa.

Co do pozwanej - według powoda czynność prawna miała charakter nieodpłatny, bowiem dłużnik nigdy nie otrzymał zapłaty, co sprawia, iż z mocy art. 527 kc zbędnym jest ustalanie po stronie pozwanej wiedzy co do pokrzywdzenia.

Niezależnie od tego pozwana pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, bowiem w trakcie kontroli podatkowej pozwana zamieszkiwała z nim .

Nadto pozwana wraz z dłużnikiem składała wspólne oświadczenia odnośnie wspólnego wychowywania dzieci oraz korzystania z ulg podatkowych.

Powyższe wskazuje, że pozwana wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć o świadomości pokrzywdzenia ze strony dłużnika.

Pozwana J. D. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że kupiła lokal zgodnie z umową , cenę mieszkania uiszczała zgodnie z jej treścią, nie można też uznać jej za osobę bliską dłużnikowi, bowiem w czasie dokonania czynności nie mieszkała z nim wspólnie, rozstawszy się z nim i wyprowadzając się wraz z dziećmi do O.. (k.191)

Nie wiedziała też o sytuacji dłużnika i o pokrzywdzeniu powoda.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana J. D. i K. O. znali się od 1996 roku.

Znajomość ta szybko przerodziła się w związek konkubencki z którego zrodziło się dwoje dzieci: w (...) syn I. oraz w (...) córka M..

Pozwana i K. O. zamieszkiwali wspólnie przez jakiś czas w Ł., potem czasowo w O., w roku 2006 zamieszkali zaś w domu jednorodzinnym całorocznym w m. W.. Dom został zakupiony na nazwisko K.O..

K. O. był jednocześnie właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), który nabył od swego brata.

Do roku 2008 pozwana ze swym konkubentem tworzyli zgodny związek, jednak ok. roku 2008 r. relacje pomiędzy partnerami zaczęły ulegać pogorszeniu.

Przyczyną tego stanu rzeczy było związanie się K.O. z inną kobietą.

Wtedy to pozwana zdecydowała się zakończyć związek i wyprowadzić się z dziećmi do O., do mieszkania przy ul. (...).

Uzgodniła ona z K. O., iż będzie uiszczała wszelkie opłaty za lokal. Od roku 2009 starsze z dzieci zgodnie z ustaleniami rozpoczęło naukę w szkole podstawowej w O. , młodsze zaś zaczęło uczęszczać do jednego z pobliskich (...) przedszkoli. Relacje pomiędzy byłymi partnerami w tym czasie były poprawne i niezakłócone w tym znaczeniu, iż decyzje co do dzieci były podejmowane wspólnie, ojciec łożył na ich utrzymanie, przyjeżdżał do O. i zabierał je na krótkie pobyty do W..

W roku 2011 K. O. został zawiadomiony o zamiarze wszczęcia wobec niego kontroli podatkowej znak (...). Następnie w dniu 5 04 2012 r. odebrał osobiście kolejne zawiadomienie o zamiarze kontroli, wkrótce zaś wezwanie do przedłożenia dokumentów. Ostatecznie wobec niego zostało wszczęte postępowanie kontrolne w zakresie rzetelności

deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku od towarów i usług. W toku kontroli K.O. zgłaszał liczne zarzuty do protokołów w tym datujące się na 06 05 2013, 17 10 2013 r., 06 11 2013 r.

W ich wyniku w dniu 09 grudnia 2013 r. wydano wobec K. O. decyzję potwierdzającą zobowiązanie podatkowe dłużnika za lata 2008 – 2009. Wydano też decyzję w dniu 14 marca 2014 r. utrzymującą w mocy decyzję naczelnika (...) w O.. W roku 2014 wobec nieuregulowania należności z decyzji, (...) U. S. w O. wystawił kolejne administracyjne tytuły wykonawcze, na podstawie których wszczęto postępowanie egzekucyjne. Wypadło ono bezskutecznie i ostatecznie egzekucja wobec dłużnika dniu 19 09 2017 r została umorzona wobec jej bezskuteczności.

Pozwana od swej przeprowadzki do O. była zainteresowana nabyciem tytułu prawnego do zajmowanego lokalu, mając na uwadze konieczność zapewnienia sobie oraz dzieciom stałego miejsca zamieszkania. Jednocześnie musiała w to mieszkanie czynić pewne inwestycje, których to zwrot czy rozliczenie mogły być w przyszłości niepewne.

Jeśli chodzi o ewentualne środki na zakup lokalu miała też obiecaną w tym zakresie pomoc finansową ze strony swego ojca. O swoich oczekiwaniach co do chęci i potrzeby pozyskania tytułu prawnego do mieszkania pozwana informowała wielokrotnie byłego partnera.

Ostatecznie w roku 2013 doszła do porozumienia ze swym byłym konkubentem, uzgadniając z nim, że sprzeda on jej zajmowany przez nią lokal, za cenę 150 000,- zł.

Środki na zakup mieszkania pozwana zgodnie z obietnicą ojca otrzymała w darowiznie. Pieniądze zostały przesłane przelewem, darowizna została zaś zgłoszona do U. S..

Przed planowanym zawarciem umowy pozwana wypłaciła środki przekazane przez ojca. K. O. nie mówił pozwanej dlaczego zdecydował się, na sprzedaż mieszkania. Pieniądze z tytułu ceny sprzedaży mieszkania zostały przekazane sprzedającemu w gotówce. Pozwana nie знаła szczegółów i realiów prowadzonej przez K. O. działalności, wiedziała jedynie, że świadczy on usługi informatyczne, natomiast nie miała wiedzy co do wszczętego wobec niego postępowania kontrolnego.

W roku 2013 K.O. pozostawał nadal w nieformalnym związku z inną niż pozwana kobietą, w marcu zaś roku 2014 r. z tego związku urodziło mu się dziecko.

W podobnym jak umowa sprzedaży czasie K. O. zawarł umowę darowizny ze swym bratem, mocą której to przekazał na rzecz obdarowanego udział w należącej doń zabudowanej nieruchomości, nadto na innej nieruchomości ustanowił hipotekę tytułem zabezpieczenia udzielonej mu pożyczki.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań pozwanej, zezn. św. J.C.. K.O. z k. 241- 243, nadto dokumentacji przedłożonej przez powoda w postaci aktów notarialnych z k. 17-23, decyzji z k. 24-64, tytułów wykonawczych z k. 65 -112, postanowienia z k. 113, dokumentacji kontrolnej z k. 114-176, ośw. k. 176, akty urodzenia k. 177, kopii przelewu, umowy darowizny i dowodu wypłaty z k. 103 – 105.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem zaskarżenia przez powoda była czynność prawna dokonana przez dłużnika powoda K. O., która to czynność bezspornie spowodowała umniejszenie jego majątku.

Wskutek tego stał się on co najmniej bardziej niewypłacalny wobec wierzyciela, co przesądza o pokrzywdzeniu go wskutek zaskarżonej czynności.

Strony nie kwestionują też tego, iż sam dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia, co jednocześnie w sposób jasny i dobitny wynika z prostej chronologii i koincydencji zdarzeń w postaci kolejnych okoliczności dotyczących

wszczęcia postępowania kontrolnego, jego przebiegu, a także sekwencji następujących po sobie kolejnych czynności prawnych podjętych przez dłużnika.

Podejmując natomiast obronę procesową w sprawie pozwana zaprzeczyła, by po pierwsze, zaskarżona czynność nabycia mieszkania była nieodpłatna, po drugie, by była ona w chwili dokonania czynności osobą bliską dla zbywcy, wreszcie po trzecie, by wiedziała ona, że dłużnik był świadom pokrzywdzenia wierzyciela dokonaną czynnością.

W ocenie Sądu jakkolwiek nie wszystkie argumenty pozwanej mogły być uznane za podniesione skutecznie, to jednak ostatecznie zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw dla sądowego ubezskuteczenia zaskarżonej czynności.

Jakkolwiek bowiem przepisy kodeksu cywilnego zawierają stosowne instrumenty ochrony interesów wierzycieli przeciwko niesumiennym dłużnikom, to jednak (i wbrew stanowisku powoda) odpowiednie instytucje powyższemu służące ostatecznie nie miały zastosowania na tle stanu faktycznego ustalonego w sprawie niniejszej.

Podstawowym przepisem regulującym możliwość zaspokojenia się z mienia, które wyszło z majątku dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela jest art. 527 § 1 kc który to stanowi, iż gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć.

Unormowanie to zawiera w sobie podstawowe przesłanki dające możliwość ubiegania się na drodze sądowej o przedmiotową ochronę, przy czym w razie zaistnienia określonych zdarzeń czy okoliczności, warunki stosowania przedmiotowego przepisu ulegają pod względem procesowym znacznemu złagodzeniu, czy też w ogóle eliminacji.

Tak też jednym z przejawów tego załagodzenia (i na takim stanowisku stanął powód – k. 11) jest nieodpłatność czynności tj. jej tytuł darmy, który to eliminuje wiedzę o świadomości pokrzywdzenia lub brak należytej staranności w zakresie wiedzy tej pozyskania jako jedną z kumulatywnych przesłanek skargi pauliańskiej z art. 527 kc.

Przy bezspornej zatem w sprawie okoliczności świadomości pokrzywdzenia po stronie zbywcy, lokalu istota rozstrzygnięcia w sprawie ogniskowała się po pierwsze, wokół ustalenia czy czynność ostatecznie stanowiąca przedmiot zaskarżenia stanowiła czynność w wyniku której została osiągnięta korzyść, a po wtóre, czy była to czynność pod tytułem darmym, jeśli zaś nie była, to czy nabywca działał w warunkach opisanych w końcowym fragmencie § 1 art. 527 kc tj. w stanie świadomości pokrzywdzenia lub braku tejże świadomości wskutek niezachowania z jego strony należytej staranności.

Co do tego, czy pozwana wskutek dokonanej sprzedaży uzyskała korzyść majątkową w rozumieniu art. 527 kc, w ocenie Sądu już bezsporne pomiędzy stronami w sprawie okoliczności za uznaniem powyższego przemawiają.

Warto jedynie przytoczyć tu niejednokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (jak też sądów powszechnych) prezentowany pogląd co do tego, iż pod pojęcie czynności pociągających za sobą uzyskanie korzyści w rozumieniu powołanego przepisu podpadają nie tylko czynności polegające na nieodpłatnym przysporzeniu, lecz również czynności o cechach z założenia ekwiwalentnych.

Tak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r. - I CKN 287/98 dano wyraz pogładowi, iż do przyjęcia, że osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli - baza orz. LEX nr 147235.

Również, co jest prezentowane w orzecznictwie sądów powszechnych, „Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia. Korzyść majątkowa w rozumieniu powołanego przepisu obejmuje, więc przedmioty majątkowe, rzeczy oraz prawa majątkowe zbywalne. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,

wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli.” (tak np. wyrok SA w Łodzi z 25 05 2014 r.- I ACa 1285/13 -LEX nr 147235)

W tych zatem warunkach ta kolejna przesłanka z art. 527 kc bezsprzecznie w sprawie wystąpiła.

Brak zaś w ocenie Sądu w zebranych sprawie materiale dowodowym podstaw dla przyjęcia tezy sformułowanej pozwem, a dotyczącej nieodpłatnego charakteru zaskarżonej czynności, który mógłby eliminować konieczność ustalenia wzmiankowanej wcześniej świadomości lub braku staranności w zakresie uzyskania przez osobę trzecią wiedzy o pokrzywdzeniu wierzyciela.

Jakkolwiek bezpłatnego uzyskania korzyści nie należy utożsamiać wyłącznie z uzyskaniem korzyści w ramach umowy darowizny, umowy nieodpłatnej lub umowy jednostronnie zobowiązującej (por. wyr. SA w Białymstoku z 23.3.2005 r., I ACA 98/05, OSA 2005, Nr 2, poz. 11) to jednak o odpłatności lub nieodpłatności czynności decydują względy o charakterze gospodarczym. Za czynność nieodpłatną można w takiej sytuacji uznać sprzedaż za symboliczną złotówkę, a za czynność odpłatną np. darowiznę obciążoną poleceniem. (por. komentarz do kc T.III pod red. K. Osajdy 2017),

Nie każda z kolei dysproporcja obiektywnej wartości świadczeń stron prowadzi do stwierdzenia nieodpłatności danej czynności prawnej. Konstrukcja ta znajduje zastosowanie jedynie do tych czynności prawnych formalnie odpłatnych, w których dysproporcja wartości świadczeń obu stron ma charakter rażący. Jest więc na tyle istotna, że w danych okolicznościach faktycznych można uznać, że wskazana przez strony odpłatność jest niejako pozorna, świadczenie drugiej strony zaś uzyskane zostało przez beneficjenta faktycznie bez ekwiwalentu, tj. w praktyce "za darmo", czy przynajmniej "za pół darmo" (tak wyrok SA w Łodzi z 28.10.2014 r., I ACA 568/14, L.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należało dojść do przekonania, iż rozumiany w powyższych kategoriach wymóg czy próg „nieodpłatności” nie został osiągnięty.

Po pierwsze bowiem, ustalonym w sprawie zostało, iż pozwana zapłaciła umówioną aktem notarialnym cenę nabycia mieszkania i żadną miarą ów fakt zapłaty (korzystający w tym zakresie z domniemania prawdziwości po myśli art. 244 kpc) nie został skutecznie procesowo przez stronę powodową podważony.

Zapłata za mieszkanie została nie tylko potwierdzona spójnymi zeznaniami pozwanej oraz świadków w osobach J.C. i K. O., lecz znajduje ona wszechstronne oparcie w innych zebranych w sprawie dowodach.

Tak też wskazać należy, iż praktycznie całość środków na pokrycie ceny sprzedaży została pozyskana przez pozwaną od najbliższej rodziny, co obrazuje w sposób jasny i nie budzący wątpliwości umowa darowizny z k. 204, przelew z k. 203 i potwierdzenie wypłaty jak na k. 205.

Jest zatem oczywistym, iż w tych okolicznościach nie sposób dopatrzeć się jakiegokolwiek i w jakimkolwiek stopniu „upozorowania” odpłatności, skoro realne pieniądze i to na realny cel zostały przez nabywczyńnię uzyskane.

Wzmiankowane też wcześniej gospodarcze kryteria odpłatności wszechstronnie i przekonująco obrazuje treść zeznań wzmiankowanych świadków.

Z tychże zeznań w sposób jednoznaczny bowiem wynika, iż mieszkanie było zajmowane przez pozwaną i była ona żywo zainteresowana jego nabyciem, by ustabilizować sytuację bytową nie tylko swoją, lecz również swoich dzieci.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż kwota zapłaty została uiszczona, co przy fakcie niekwestionowanej relacji przystawalności tej kwoty do możliwej do uzyskania na rynku nieruchomości ceny zbycia czyni transakcję w pełni odpłatną w rozumieniu powołanego przepisu i tym samym nie korzystającą z jego dyspozycji.

Tym samym sprawę należało rozstrzygnąć w kategoriach świadomości pokrzywdzenia lub braku należytej staranności w tym zakresie, czyli krótko mówiąc złej wiary nabywcy korzyści jako koniecznej przesłanki dla skuteczności skargi.

Owa przesłanka z art. 527 § 1 KC polega na tym, że osoba trzecia wie, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub przy zachowaniu należytej staranności może się o tym dowiedzieć. Rzeczywista lub możliwa (przy dołożeniu należytej staranności) wiedza osoby trzeciej ma obejmować dwa fakty: że czynność prawna krzywdzi wierzyciela dłużnika i że dłużnik o tym wie. Przesłanka ta musi być spełniona w chwili dokonywania zaskarżonej czynności. W istocie chodzi tu o inaczej nazwaną, złą wiarę osoby trzeciej. Podkreślić należy, że przepis odwołuje się tu do kryterium należytej staranności, a nie wymaga aż tego, by osoba trzecia mogła się dowiedzieć "z łatwością", ten ostatni zwrot oznacza bowiem rażące niedbalstwo, a w przepisie chodzi o niedbalstwo zwykłe (odmiennie (...), Ochrona, s. 129; W. (...), w: (...), KC. Komentarz, t. 2, 2011, art. 527, Nb 40;).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13.10.2006 r. (III CSK 58/06, OSN 2007, Nr 9, poz. 138) stwierdzono, że w razie zaskarżenia umowy sprzedaży nieruchomości dla zachowania należytej staranności osoby trzeciej wystarczy zapoznanie się przez nią z samą treścią wpisów do księgi wieczystej prowadzonej dla sprzedawanej nieruchomości.

Jak się wydaje przywołana wyżej teza zachowuje swą pełną aktualność na tle stanu faktycznego w sprawie niniejszej i do tego stanu w pełni przystaje.

Jakkolwiek też obowiązek wykazania wiedzy pozytywnej u osoby trzeciej co do pokrzywdzenia został zmodyfikowany treścią § 3 art. 527 kc poprzez odwrócenie ciężaru dowodu w tym zakresie – to jednak w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, ów brak wiedzy został przez pozwaną w toku procesu wykazany.

W tym miejscu dla porządku i dla poczynienia w tej mierze poprawnych z procesowego punktu widzenia dalszych rozważań, należało stwierdzić, iż zarzut pozwanej co do braku bliskości w rozumieniu wzmiankowanego przepisu Sąd uznał za chybiony.

Stosunek bliskości bowiem generalnie rozumiany jest szeroko i choć z reguły wynika z powiązań rodzinnych tj. pokrewieństwa, małżeństwa czy powinowactwa, może również wynikać z narzeczeństwa, konkubinatu, czy przyjaźni lub wdzięczności, a także w razie wspólności interesów osobistych lub majątkowych. W zakres stosunku bliskości wchodzi zatem różnego rodzaju relacje, które cechuje wyższy stopień zażyłości niż w przypadku przeciętnej znajomości. Tego rodzaju zażyłość niewątpliwie pozwaną z dłużnikiem w przeszłości łączyła natomiast ważnym było, czy faktycznie owe więzi zanikły na tyle, by wyeliminować relację o jakiej mowa przywołanym wcześniej przepisie.

W ocenie Sądu nawet z bezspornych pomiędzy stronami okoliczności wynika, iż relacje te całkowicie nie wygasły.

Byli konkubenci, jak zeznała sama pozwana, nadal czynili zgodne ustalenia co do np. modelu wychowania i przyszłości wspólnych dzieci, dłużnik dobrowolnie na dzieci te łożył, regularnie za zgodą pozwanej zabierał je do siebie. Pomiędzy nim a pozwaną nie było też żadnych nie tylko spraw sądowych dotyczących wspólnych dzieci i ich utrzymania, lecz również jakichkolwiek na tym tle konfliktów, co choćby potwierdzają przywołane przez stronę powodową wnioski i oświadczenia w zakresie ulg podatkowych.

W tych już kategoriach nie sposób uznać, by osoby te nie łączyły wspólne czy siłą rzeczy „uwspólnione” interesy osobiste, co w ocenie Sądu kreuje - być może o niewielkiej skali i intensywności - jednakże w szerokim znaczeniu i szeroko rozumiany stosunek bliskości. Brak tu bowiem choćby elementu wrogości czy manifestowanej obojętności.

Natomiast wszystkie, a szeroko przytaczane przez stronę pozwaną okoliczności dotyczące braku elementu bliskości, dają z kolei pełną podstawę dla poczynienia korzystnych dla pozwanej ustaleń co do braku jej wiedzy oraz dochowania należytej staranności w zakresie pozyskania wiedzy o świadomości pokrzywdzenia wierzyciela.

Przede wszystkim ów stan wiedzy, czy jego brak wynika właśnie z jedynie poprawnych, a nie dalece zażyłych, tożsamyh praktycznie z małżeńskimi relacji, istniejących poprzednio.

Wynika to nie tylko z bezspornego faktu, iż pozwana z obojgiem wspólnych dzieci wyprowadziła się na stałe do O., (co z fizycznego choćby punktu widzenia eliminowało sposobność dla bieżącego kontaktowania się), lecz również z faktu,

iz dłużnik przez cały, długi zresztą czas poprzedzający transakcję sprzedaży żył już z inną kobietą, w nowym związku. Poprzednie zatem więzi i relacje zostały niejako w całości przeniesione w nowo wykreowany już związek, zawężając tym samym do niezbędnego jedynie minimum kontakty z pozwaną.

W tym zakresie zarówno twierdzenia jak i zeznania stron oraz świadków, zasługujące na wiarę, pozwalają w pełni uznać, iż pozwana skutecznie zaferowała i przeprowadziła w sprawie przeciwdowody na okoliczność braku swe wiedzy w omawianej materii.

Dotyczy to również staranności w zakresie pozyskania stosownej wiedzy. Warto jedynie w tym miejscu wskazać, iż domniemanie dotyczące się osoby bliskiej dotyczy jedynie wiedzy, co wynika wprost z przepisu, nie zaś niedochowania wymaganej staranności.

Powyższą kwestią zajął się Sąd Najwyższy, dając wyraz zapatrywaniu, iż „Mając na względzie treść normatywną zawartą w przepisie art. 527 § 3 KC, który należy odczytywać łącznie z art. 527 § 1 KC oraz charakter i skutki, jakie ustawa wiąże z usuwalnym domniemaniem prawnym, a także dalsze wskazane argumenty, brak jest podstaw do uznania, że przepis art. 527 § 3 KC ustanawia również, poza domniemaniem wiedzy osoby trzeciej, także domniemanie możliwości jej uzyskania przy dochowaniu należytej staranności.”

„Domniemaniem prawnym ustanowionym w art. 527 § 3 KC nie jest objęta przewidziana w art. 527 § 1 KC przesłanka odpowiedzialności osoby trzeciej, polegająca na tym, że przy zachowaniu należytej staranności mogła się ona dowiedzieć, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli”. (IV CSK 289/15 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 14-01-2016, opubl. MonPrBank. (...)).

Sąd też z jednej strony trudno w stanie faktycznym sprawy dopatrzeć się tych jego elementów, które miałyby wprost dokumentować brak staranności, z drugiej zaś, strona powodowa nie przedstawiła w tym zakresie konkretnych twierdzeń, a także dowodów na ich poparcie.

Warto jedynie zauważyć, iż należności podatkowe w spornym czasie nie materializowały się jeszcze nie tylko w konkretnych tytułach wykonawczych, lecz nawet w nieprawomocnych orzeczeniach przyszłe wydanie tych tytułów zapowiadających. (pierwsza decyzja została wydana w dniu 9 grudnia 2013 r. – k. 46).

Trudno w tej sytuacji przypisać pozwanej, w jakimkolwiek zakresie nie uczestniczącej w działalności dłużnika i z nią nie zaznajomioną, by ta miała czynić konkretne starania, ukierunkowanie na wyjaśnienie sytuacji finansowej byłego partnera, skoro obiektywnych podstaw dla podejrzeń i domysłów w tym kierunku nie było, skoro dłużnikłożył na dzieci i nie uchylał się od swych obowiązków w tym zakresie.

Stąd, dla braku opisanej wyżej przesłanki powództwo podlegało oddaleniu.

Końcowo jedynie odnosząc się do treści dołączonych do akt dokumentów jako współpodstawy dla ustaleń w sprawie – te nie były kwestionowane tak pod względem ich autentyczności jak i wiarygodności, stąd nie zachodzi odrębna potrzeba ich omawiania.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 i 108 kpc w zw. z art. § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.